

**OBECNOŚĆ BIBLI  
W KATECHEZIE**

Redakcja  
Helena Słotwińska

Lublin 2008

*Projekt okładki*  
Krystyna Dziadczyk

*Skład komputerowy*  
Michał Wyrostkiewicz

*Korekta*  
Janina Sroczyńska

© Instytut Teologii Pastoralnej KUL, Lublin 2008

ISBN 978-83-7548-052-8

*Druk i oprawa*  
Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej GAUDIUM  
20-075 Lublin, ul. Ogrodowa 12  
tel. 081 442 19 00; faks 081 442 19 16  
e-mail: [wydawnictwo@gaudium.pl](mailto:wydawnictwo@gaudium.pl); [www.gaudium.pl](http://www.gaudium.pl)

Ks. Andrzej Kiciński

## **MOC SŁOWA BOŻEGO. PODSTAWY TEOLOGICZNE KATECHEZY OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ**

Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną opiera się przede wszystkim na Piśmie Świętym, które uczy, że każdy człowiek został stworzony „na obraz Boży” (Rdz 1, 27) i jest zdolny do poznania oraz miłowania swego Stwórcy (por. KDK 12). Termin «katecheza» pochodzi od greckiego czasownika *katecheo*: „wołać z góry”, ale również: „wywoływać echo”. Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną jest trudnym wyzwaniem wywołania echa słowa Bożego: „A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre” (Rdz 1, 31)<sup>1</sup>.

Współczesne dokumenty Kościoła podkreślają, że katecheza jest pogłębionym przekazem orędzia zbawienia. Zawiera trzy elementy harmonijnie powiązane ze sobą: biblijny (katecheza przekazuje orędzie Boże), teologiczno-doktrynalny (pogłębia je refleksją teologiczną) i egzystencjalny (adresuje je do człowieka). Jan Paweł II definiuje katechezę następująco: „Katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego” (CT 18). Podstawowym celem katechezy jest komunია z Jezusem Chrystusem (por. CT 5; KKK 426; DOK 80).

Współczesna katecheza podkreśla tajemnicę osoby i przeciwstawia się wielorakim postaciom przemocy, której poddawana jest osoba ludzka. Magisterium Kościoła wyraża przekonanie, że „istota ludzka, jeśli nie jest

---

<sup>1</sup> A. Kiciński, *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2007, s. 22.

uznana i kochana na miarę jej godności żywego obrazu Boga (por. Rdz 1, 26), narażona jest na najbardziej upokarzające i wynaturzone akty uprzedmiotowienia” (ChL 5). Uwypuklenie mocy Słowa Bożego w katechizacji doprowadziło do stwierdzenia, że każda osoba, niezależnie od jej ograniczeń, jest zdolna do relacji z Bogiem (por. DOK 189). Człowiek postrzegany w tej relacji ukazuje prawdę, że to on sam, z wszystkimi swoimi słabościami, jest największą wartością. W Bogu każdy człowiek odkrywa swoją istotę, swoje życie, prawa i obowiązki oraz przeznaczenie. Tajemnica człowieka pozostaje złożona, ale rozjaśnia się w relacji do Trójcy Osób Bożych<sup>2</sup>.

## 1. CHRYSOCENTRYZM

### W KATECHEZIE OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ

Treść Objawienia była przedmiotem refleksji wiary już od początku chrześcijaństwa, ale refleksja nad samym pojęciem Objawienia zrodziła się w czasach modernizmu. Przez dłuższy okres w apologetyce klasycznej przyjmowana była intelektualistyczna koncepcja Objawienia. Za główne zadanie teologii uważano racjonalną analizę tradycyjnej definicji Objawienia znanej pod formułą *locutio Dei attestans*<sup>3</sup>. W ten sposób Objawienie zredukowano do słownego przekazu prawd, które Bóg odsłaniał przed człowiekiem, aby poinformować go o niedostępnym dla poznania naturalnego świecie nadprzyrodzonym. Wiarygodność Objawienia oparta była na autorytecie Boga, który sam się nie myli i nikogo nie wprowadza w błąd. To pojęcie redukowało Objawienie wyłącznie do sfery poznawczej. Intelektualistyczna interpretacja Objawienia miała duży wpływ także na katechezę i była obecna w niej niemal do czasów współczesnych. Istotna zmiana dokonała się wraz z wypracowaniem personalistycznej koncepcji Objawienia. Polega ona na pojmowaniu Objawienia Bożego

---

<sup>2</sup> Zob. K. Gózdź, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Lublin 2006, s. 483-496.

<sup>3</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, w: LTF, s. 859.

jako dzieła osobowego Boga, będącego autorem Objawienia, manifestującego przede wszystkim siebie jako Osobę i udzielającego się człowiekowi przez łaskę, czego owocem jest osobowa Bosko-ludzka wspólnota życia. W tej koncepcji Objawienie ma charakter dialogiczny i dokonuje się za pomocą środków właściwych dla komunikacji międzyosobowej<sup>4</sup>.

Dokumenty Kościoła podkreślają, że katecheza jest związana z Objawieniem, które sam Bóg dał o sobie w Jezusie Chrystusie, a które zostało zachowane w głębokiej pamięci Kościoła i w Piśmie Świętym i przekazywane jest przez żywą tradycję z pokolenia na pokolenie. Objawienie to nie jest oderwane od życia ani mu przeciwne. Dotyczy bowiem ludzkiego istnienia i nadaje mu ostateczny sens, oświeca człowieka, by w słowach Ewangelii szukał on natchnienia i prawdy o sobie (por. CT 22). Magisterium Kościoła wielokrotnie przypominało, że za pomocą rozumu człowiek może w sposób pewny poznać Boga na podstawie Jego dzieł. „Bóg, który przez Słowo wszystko stwarza (por. J 1, 3) i zachowuje, daje ludziom w rzeczach stworzonych wieczne świadectwo o sobie (por. Rz 1, 19 n)” (KO 3). Jednak dla całościowej koncepcji katechezy, zwłaszcza katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną, ważne jest stwierdzenie, że istnieje również inny porządek poznania, do którego człowiek nie może dojść o własnych siłach. Mowa tu o porządku Objawienia Bożego, w którym Bóg na mocy swego całkowicie wolnego postanowienia objawia się i udziela człowiekowi. Czyni to, objawiając swoją tajemnicę, swój zamysł życzliwości, który odwiecznie przygotował

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 860. Powszechnie przyjmuje się, że po wydaniu *Katechizmu Holenderskiego* można mówić o obecności historiozbawczej koncepcji Objawienia w katechezie, która zaakcentowała zbawczy wymiar Objawienia Boga dokonanego w historii. Celem tego Objawienia jest uczestnictwo człowieka w Bożej naturze. Koncepcja ta, eksponując fakt, że historia stała się terenem działania Boga, który objawia się w historii i przez historię, ukazuje historię jako świętą. W Piśmie Świętym historia święta nie przedstawia zdarzeń zbawczych jako prostego biegu wydarzeń; obejmuje ona tylko te wydarzenia, które są jakby kanwą dla Objawienia Bożego i jego nośnikiem. W tej koncepcji Objawienie Boże składa się z wydarzeń historycznych i Słowa Bożego skierowanego do ludzi Biblii w formie dla nich przystępnej. Pełnia Objawienia realizuje się w Jezusie Chrystusie, którego życie i działalność są centrum historii zbawienia. Chrystus sam je interpretuje i kieruje swoje pouczenia do innych, wskazując na zbawczy sens wydarzeń i wypełnienie zbawienia w Jego osobie.

w Chrystusie dla dobra wszystkich ludzi, niezależnie od ich możliwości intelektualnych. Bóg objawia w pełni ten zamysł, posyłając swego umiłowanego Syna Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego (por. KKK 50).

Katecheza za Soborem Watykańskim II przyjmuje twierdzenie, że Bóg w swojej dobroci i mądrości zechciał objawić samego siebie i ukazać tajemnicę swej woli (por. Ef 1, 9). To dzięki niej ludzie przez Chrystusa, Słowo, które stało się ciałem, mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym. Dzięki niej też stają się współuczestnikami Bożej natury (por. Ef 2, 18; 2 P 1, 4). Wspomniana soborowa konstytucja opisuje Objawienie jako akt, przez który Bóg osobowo objawia się ludziom. Bóg ukazuje się jako Ten, który komunikuje siebie samego, czyniąc osobę ludzką uczestnikiem swojej Boskiej natury. W ten sposób realizuje On swój zamysł miłości (por. DOK 36). Bóg niewidzialny przez swoje Objawienie z miłością zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33, 11; J 15, 14-15) i obcuje z nimi (por. Ba 3, 38), aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej. Należy podkreślić soborowy zwrot ku personalizmowi. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym uwypukla charakter interpersonalny Objawienia, zarówno ze strony objawiającego się Boga, jak i przyjmującego Go człowieka. Poszerzyło się również samo pojęcie Objawienia. Składają się na nie nie tylko same Boże wypowiedzi, same treści doktrynalne, lecz także czyny, a więc jest to całość złożona z „czynów i słów”<sup>5</sup>. Taka koncepcja Objawienia jest punktem wyjścia rozważań *Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, które jest realizacją postanowień Soboru Watykańskiego II. Sobór bowiem polecił zredagowanie „Dyrektorium katechetycznego nauczania ludu chrześcijańskiego” (por. DB 44). Jest to dokument oficjalny Stolicy Apostolskiej służący ujednoczeniu wielu inicjatyw katechetycznych o charakterze nie tylko inspirującym, lecz także normatywnym<sup>6</sup>. W świetle tego dokumentu Objawienie nie jest

---

<sup>5</sup> Zob. A. Jankowski, *Wprowadzenie do Konstytucji Dogmatycznej o Objawieniu Bożym*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 343-344.

<sup>6</sup> *Dyrektorium ogólne o katechizacji* zostało opublikowane 15 sierpnia 1997 r. przez Kongregację ds. Duchowieństwa. Jest to druga, po *Directorium catechisticum generale* z 1971 r., realizacja postanowień Soboru Watykańskiego II. Celem DOK jest przedstawienie fundamentalnych zasad teologiczno-duszpasterskich, zaczerpniętych z Magisterium Kościoła oraz z Soboru Watykańskiego II, ażeby za ich pomocą lepiej

oderwane od życia ani do niego zewnętrznie dorzucone. Dotyka ono najgłębszego sensu egzystencji, także naznaczonej cierpieniem, i oświeca człowieka, aby następnie natchnąć go duchem Ewangelii. Tak pojęta rzeczywistość Objawienia staje się fundamentem katechezy osób z niepełnością intelektualną.

Chrystocentryzm w ujęciu katechetycznym jest formą wyrażającą nie tyle centralne miejsce misterium Jezusa Chrystusa, ile Jego determinującą rolę w przepowiadaniu i wyjaśnianiu całego Objawienia<sup>7</sup>. W kate-

---

wypełniać zadanie duszpasterskie w zakresie posługi Słowa, a konkretnie katechezy. Podstawowym zamierzeniem jest nakłonienie do refleksji i podanie ogólnych zasad, a nie praktycznych zastosowań lub zaleceń. Zostały uwzględnione dwa podstawowe wymagania. Z jednej strony podano kontekst katechezy w ramach ewangelizacji postulowanej przez *Evangelii nuntiandi* i *Catechesi tradendae*, z drugiej zaś uwzględniono treści wiary zaproponowane przez KKK. Głównymi adresatami DOK są biskupi, konferencje episkopatu i ci, którzy z ich polecenia są odpowiedzialni za katechezę. Bezpośrednim celem jest pomoc w redakcji krajowych dyrektoratów katechetycznych i katechizmów.

<sup>7</sup> „Zwyczaj się przypisywać Jungmannowi [...] decydującą rolę w aktualnym rozumieniu chrystocentryzmu w katechezie. Najbardziej jednak właściwe temu autorowi jest to, że wydobył na światło strukturę chrystocentryczną orędzia chrześcijańskiego od samych jego początków, osiągając w ten sposób szerszy i bardziej poprawny obraz chrystologii w teologii, liturgii, a nawet duchowości. Ten rys chrystocentryczny pielęgnowali ojcowie Kościoła (Ireneusz, Orygenes). W średniowieczu, kiedy z jednej strony mniej uwagi poświęcano na schemat historiozbowczy w teologii scholastycznej, to z drugiej strony wyłoniła się nowa forma chrystologii pobożnościowej, która dodała patosu ludzkiemu życiu Jezusa. Dla niej ważna była katecheza i przepowiadanie. Pewien naturalizm chrystologiczny upowszechnił się w okresie Odrodzenia. Reforma zaproponowała chrystologię w pojęciach raczej subiektywnych (pietyzm), akcentując Jezusa Chrystusa jako centrum pobożności osobistej. Wraz z Oświeceniem obserwujemy racjonalizację teologii, której najbardziej widoczną konsekwencją, w kontekście katechezy, było [...] spłaszczenie postaci Jezusa Chrystusa, przedstawianego już zresztą jako subtelny człowiek, mistrza moralności w obrębie teologii liberalnej. To dopiero w XX w., na podłożu teologii dialektycznej wśród protestantów i kerygmatycznej (wśród katolików), niektórzy katechetycy, a zwłaszcza Jungmann, zaproponowali ponownie i z pewnym naciskiem tradycyjną koncepcję historiozbowczą ojców, a zatem ukazali centralne miejsce, które jednoczy i w pewien sposób porządkuje tajemnicę Chrystusa w katechezie. Od Soboru Watykańskiego II, który potwierdza chrystocentryzm w myśli i w życiu wiary, zwłaszcza w dokumencie o Kościele i o liturgii, a także o relacjach Kościoła ze światem, pochodzą te bodźce, które przyjęte przez Pawła VI (OIK; EN) i Jana Pawła II (CT) określają chrystocentryzm katechezy, utwierdzony już we wszystkich krajowych programach

chezie osób z niepełnosprawnością intelektualną fundamentalne znaczenie ma wymiar chrystologiczny. Ten kierunek w katechezie zawdzięczamy ruchowi pedagogiczno-katechetycznemu, który zwrócił swoje główne zainteresowanie ku treści nauczania. Rozpoczęła się wtedy żywa dyskusja na temat centralnej idei, wokół której należałoby skoncentrować całą katechezę. Zauważono, że przez wieki na treści katechezy ciążyła spuścizna apologetycznych rozpraw teologów katolickich, którzy w walce z herezją szczególnie bronili punktów nauki katolickiej zaszczyconych przez reformatorów. Przez długi czas ideałem nauczania było podanie pewnego kompendium całokształtu wiedzy teologicznej. Zauważono wtedy, że katecheza daleko odbiegła od nauczania pierwszych wieków, którego celem było przekazywanie prawdy o wydarzeniu zbawczej śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Wszystkie inne elementy układały się w kołach koncentrycznych wokół tego wydarzenia, łączyły się z nim lub z niego wynikały<sup>8</sup>. Ten zwrot w katechetyce sprawił, że zrodził się postulat skoncentrowania całego nauczania i wychowania religijnego wokół osoby i zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa<sup>9</sup>. We współczesnej katechezie nie chodzi tylko o intelektualne poznanie Syna Bożego, lecz także o doprowadzenie każdego człowieka do głębokiej przyjaźni z Nim (por. DOK 80)<sup>10</sup>. Taki cel katechezy pozwala osobie z niepełnosprawnością intelektualną uczestniczyć – na równych prawach z innymi – w działalności katechetycznej Kościoła, a nie tylko ze względu na deficyty – w nieokreślonej formie zredukowanej katechezy.

---

katechetycznych”. C. Bissoli, *Chrystocentryzm*, w: *Słownik katechetyczny*, red. J. Gevaert, K. Misiaszek, Warszawa 2007, s. 136.

<sup>8</sup> Szerzej o nauczaniu apostołskim zob. R. Murawski, *Wczesnochrześcijańska katecheza (Do Edyktu Mediolańskiego – 313 r.)*, Płock 1999, s. 48-50.

<sup>9</sup> Zob. F. Blachnicki, *Kerygmatyczna odnowa katechezy. Pisma katechetyczne I*, red. M. Marczewski, Warszawa 2005, s. 198-201.

<sup>10</sup> Zob. R. Murawski, *Katecheza jako głoszenie Chrystusa*, AK, 129(1997), z. 530, s. 66-76.

## 2. KATECHEZA JAKO SPOTKANIE CHRYSTUSA Z CZŁOWIEKIEM

Chrystocentryzm to jeden ze skuteczniejszych kluczy interpretacyjnych Soboru Watykańskiego II, a także rozumienia współczesnej katechezy, która za punkt wyjścia uważa prawdę, że w posłudze katechetycznej „Jezus Chrystus nie tylko przekazuje Słowo Boże, ale On jest Słowem Bożym” (DOK 98). Chrystus reprezentuje w pełnym tego słowa znaczeniu Słowo Boga, szczyt Objawienia, najwyższy wyraz objawienia człowieka człowiekowi (por. KDK 22), jest pośrednikiem i pełnią całego Objawienia (por. KO 2). Chrystus jest istotnie Słowem Boga (por. J 1, 1), mądrością Bożą (por. 1Kor 1,24), obrazem Boga niewidzialnego (por. Kol 1, 15), odbłaskiem chwały i odbiciem Jego istoty (por. Hbr 1, 3). W Nim, najważniejszym orędziu Boga do człowieka, skupia się i realizuje plan zbawienia całej ludzkości. Specyfika katechetycznej posługi słowa polega między innymi na tym, że ma ono angażować serce człowieka, tak by ten został uzdolniony do życia w komunii z Jezusem Chrystusem (por. DOK 80-81). Bóg stopniowo objawiał się ludziom przez proroków i kolejne wydarzenia zbawcze, które ostatecznie wypełnił, posyłając swojego Syna. Za tradycją biblijną związaną z tytułami mesjańskimi<sup>11</sup>: Mesjasz-Chrystus, Syn Boga, Pan, Zbawiciel i innymi określeniami, przybliżającymi ich znaczenie egzystencjalne, jak: droga, prawda i życie, światło, dobry pasterz, mądrość Boża itp., katecheza na różne sposoby podkreśla przekonanie, że w Jezusie z Nazaretu coś niezwykle znaczącego wydarzyło się dla ludzkości. Człowiek w Nim znajduje klucz do interpretacji swojego życia i gwarancję realizacji planu odnowienia ludzkości. Wydarzenie Jezusa Chrystusa jest faktem, wobec którego staje każdy człowiek<sup>12</sup>. Wydarzenia z życia Jezusa, a szczególnie Jego śmierć i zmartwychwstanie, są ostatecznym przypieczętowaniem głębokiego pragnienia sensu. W Nim ujawnia się sens cierpienia, miłości i nadziei, życia i śmierci, historii i przyszłości. W Jezusie Chrystusie Bóg mówi wiarygodnie o tym, jak przeżywać nawet najboleśniejsze prawdy i jaki sens ma

---

<sup>11</sup> Zob. G. Kusz, *Chrystocentryzm biblijny w katechezie*, w: *Jezus Chrystus centrum katechezy*, red. S. Kulpaczyński, Lublin 2000, s. 20-23.

<sup>12</sup> J. Szpet, *Cele i zadania katechezy*, w: *Dydaktyka katechezy*, cz. 1, red. J. Stala, Tarnów 2004, s. 58.

ludzkie cierpienie<sup>13</sup>. Istotny zwrot w katechetyce dokonał się wraz z odejściem od jednostronnego, historyzującego przekazywania prawdy objawionej o Chrystusie. W Nim Słowo Boga staje się osobą żyjącą w wymiarze osobowym i historycznym. Ta prawda umożliwia spotkanie i tworzenie wspólnoty. Spotkanie z Jezusem Chrystusem staje się zatem sakramentem spotkania człowieka z Bogiem, ukazując jednocześnie wymiar osobowy całego Objawienia. Wciąż trudne jest przewyciężenie myślenia, że podczas katechezy ukazujemy nie tylko Jezusa historycznego, ale także żyjącego, który wciąż działa w swoim Kościele. Jezus Chrystus nie przestaje zwracać się do konkretnego człowieka i nie czyni tego w celu informowania o określonych prawdach czy komunikowania ich, lecz zamierza przede wszystkim objawić siebie samego, zaprosić do dialogu, spotkania, zrozumienia daru, którym jest On sam, a który zobowiązuje wierzącego do dawania siebie Bogu i ludziom<sup>14</sup>.

Wymiar chrystocentryczny Objawienia ma charakteryzować każdą formę eklezjalnej posługi Słowu Bożemu, także katechezę osób z niepełnosprawnością intelektualną. Istotną prawdą jest to, że katecheza to komunikacja osobowa, a także inicjacja w osobowe spotkanie. Ponieważ Słowo Boże nie jest czymś, lecz Kimś, więc katecheza jako posługa słowa zanim przekaże zbiór prawd lub całość wydarzeń zbawczych, musi najpierw doprowadzić do spotkania z Chrystusem. Jan Paweł II podkreślił, że „w samej wewnętrznej istocie katechezy znajduje się przede wszystkim ta właśnie Osoba: Jezus Chrystus z Nazaretu, «Jednorodzony od Ojca, pełen łaski i prawdy», który cierpiał i umarł za nas i który teraz, ponieważ zmartwychwstał, żyje z nami na zawsze. On właśnie jest «Drogą, Prawdą i Życiem», a życie chrześcijańskie polega na tym, że idziemy za Chrystusem, a więc na »sequela Christi«. Istotnym i pierwszorzędnym przedmiotem katechezy jest «Tajemnica Chrystusa», aby posłużyć się wyrażeniem przyjętym przez św. Pawła i współczesnych teologów. Katechizować to znaczy w pewien sposób doprowadzić kogoś do przebadania tej Tajemnicy we wszystkich jej aspektach: «wydobyć na światło,

---

<sup>13</sup> J. Tarnawa, *Katecheza o cierpieniu i umieraniu w nauczaniu Jana Pawła II*, Kraków 2002, s. 133-134.

<sup>14</sup> Z. Marek, *Chrystocentryzm katechezy. Do czego zmierzamy?*, w: *W poszukiwaniu kształtu katechezy*, red. B. Klaus, Tarnów 2000, s. 75.

czym jest wykonanie tajemniczego planu [...], zdołać wraz ze wszystkimi świętymi ogarnąć duchem, czym jest szerokość, długość, wysokość, głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, aby zostać napełnionym całą Pełnią Bożą». Jest to więc odkrywanie w Osobie Chrystusa całego odwiecznego planu Bożego, który w Niej się wypełnił. Jest to dążenie do zrozumienia znaczenia czynów i słów Chrystusa oraz znaków dokonanych przez Niego, ponieważ zawierają one w sobie i ukazują Jego Tajemnicę. W tym znaczeniu ostatecznym celem katechezy jest doprowadzenie kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości. Bo tylko On sam może prowadzić do miłości Ojca w Duchu Świętym i do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej” (CT 5).

Chrystocentryzm katechezy należy rozumieć w różnych aspektach. Po pierwsze oznacza on, że wewnętrzną istotą katechezy jest osoba Jezusa Chrystusa. Zadaniem katechezy jest więc głoszenie Jezusa Chrystusa; wszystko ma się odnosić do Niego. Istotna jest pomoc katechizowanym, by żyli w komunii z Nim. Drugi aspekt chrystocentryzmu oznacza, że Chrystus jest ośrodkiem historii zbawienia przedstawianej w katechezie. Orędzie to pozwala chrześcijaninowi usytuować się w historii i czynnie w nią włączyć, ukazuje, że Chrystus jest ostatecznym sensem tej historii. Trzecim aspektem jest podkreślenie prawdy, że orędzie ewangeliczne nie pochodzi od człowieka, że jest ono Słowem Bożym. Chrystocentryzm zobowiązuje do przekazania tego, co Jezus naucza o Bogu, człowieku, cierpieniu, śmierci – nie zmieniając niczego z Jego myśli (por. DOK 98). Innymi słowy, chrystocentryzm w katechezie ma sens przedmiotowy, gdyż Chrystus stanowi centrum katechezy (por. CT 5), i podmiotowy, ponieważ On jest prawdziwie aktywnym jej podmiotem: „Chrystocentryzm w katechezie znaczy także, że pragnie się przez katechezę przekazywać nie swoją własną naukę albo jakiegoś innego mistrza, lecz naukę Jezusa Chrystusa, tj. prawdę, której On nam udziela, albo, ściślej mówiąc, Prawdę, którą jest On sam. Trzeba więc stwierdzić, że w katechezie przez nauczanie przekazywany jest Chrystus, Słowo Wcielone i Syn Boży, wszystko zaś inne o tyle, o ile do Niego się odnosi; że naucza sam Chrystus, a każdy inny nauczający jedynie w tej mierze, w jakiej jest Jego zwiastunem lub tłumaczem i w jakiej Chrystus mówi przez jego usta” (CT 6; por. DOK 98).

Wymiar chrystocentryczny żadnej formy katechezy nigdy nie schodzi na drugi plan, nie przedawnia się w nowych uwarunkowaniach powstałych w wyniku ciągłego rozwoju świata i narastającego indyferentyzmu religijnego czy ze względu na ograniczenia adresata katechezy. Wymóg chrystocentryzmu katechetycznego wpisuje się w szersze tło teologicznych racji. Nauka o Chrystusie opiera się na Objawieniu. Jezus Chrystus, Mesjasz i Pan, jest ciągle obecny w Kościele przez swego Ducha. Stąd każda forma katechezy przedstawia Go jako Tego, który otwiera serca słuchających na przyjęcie i zrozumienie Bożego Orędzia (por. OIK 12). Zadaniem katechezy jest przepowiadać takie orędzie, jakie głosił Chrystus. Z żadnych powodów nie może być ono uszczuplone. Wszystkie normy dotyczące katechezy chrystocentrycznej, które podają dokumenty Kościoła, są istotną wskazówką dla praktycznej realizacji zarówno w podręcznikach katechetycznych, jak i w codzienności wychowawczej. Jerzy Bagrowicz podkreśla, że należy pamiętać o tym, iż cała teologia i katecheza, bez względu na jej modele, wychodzi od Chrystusa jako znaku miłości Boga do ludzi i świata. Chrystocentryczne ustawienie katechezy odnosi się najpierw do jej treści. Każda katecheza jest *explicite* lub *implicit* związana z tajemnicą Chrystusa. Bagrowicz zauważa również, że kłopoty, które były związane z chrystocentryzmem w katechezie o sakramentach czy też życiu moralnym, zostają przewyciężone. Na kanwie refleksji autora można odnotować, że odnowa sakramentologii, która ukazuje sakramenty jako osobowe akty Chrystusa, jest szczególnie ważna dla katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną, pomaga im bowiem przewyciężyć trudności z przystępowaniem do sakramentów. Z nowej wizji sakramentów wyłania się również chrystocentrycznie pojęte życie chrześcijanina. Jest ono realizowaną w codzienności wspólnotą życia, zadań i losu z Jezusem Chrystusem. Z nową wizją sakramentów łączy się również konsekwentnie stosowany chrystocentryzm na katechezie. Sprawia to, że jeśli zachowuje się ścisłą łączność z liturgią wspólnoty, tworzy się osobową relację z Chrystusem. On też staje się tym, który prowadzi proces wychowawczy. Przestaje On odgrywać rolę wzoru czy punktu odniesienia, lecz staje się Wychowawcą, który działa w duszy człowieka<sup>15</sup>.

---

<sup>15</sup> Zob. J. Bagrowicz, *Chrystocentryzm eklezjalny w katechezie*, w: *Jezus Chrystus centrum katechizacji*, s. 48-54.

Rozumienie katechezy jako spotkania Chrystusa z człowiekiem jest powrotem do źródeł chrześcijaństwa. Chrystus bowiem, o czym świadczy Ewangelia, przemierzał wioski i miasta, aby każdemu człowiekowi, niezależnie od jego zdrowia fizycznego i duchowego, głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, zwłaszcza dla katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną, że przedstawiając Chrystusa jako wielkiego cudotwórcę, dobroczyńcę człowieka, współczującego i śpieszącego z pomocą cierpiącym, rozumiejącego potrzeby człowieka komunikującego i werbalnie, i pozawerbalnie, zapomni się, że Jezus Chrystus przede wszystkim objawiał Boga i prowadził do spotkania z Nim.

### 3. KATECHEZA JAKO SPOTKANIE CZŁOWIEKA Z CHRYSTUSEM

Zostało powiedziane, że katecheza jest spotkaniem Chrystusa z człowiekiem, ale trzeba również dodać, że jest ona spotkaniem także człowieka z Chrystusem. Pragnienie Boga jest bowiem wpisane w serce każdego człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać go do siebie i tylko w Nim człowiek odnajduje prawdę i szczęście, których nieustannie szuka (por. KKK 27). Człowiek stworzony na obraz Boga, powołany, by Go poznawać i miłować, odkrywa pewne drogi wiodące do spotkania z Nim (por. KKK 31).

W przypadku osób z niepełnosprawnością intelektualną konieczna jest pomoc wspólnoty, aby mogło dojść do tych zbawczych spotkań. Katecheza takich osób wymaga – na każdym etapie edukacji religijnej – przekazu dostosowanego do ich możliwości rozwojowych, akcentującego misterium Chrystusa. Wprawdzie Tadeusz Panuś w swoich rozważaniach na ten temat mówi o dzieciach w normie rozwojowej, ale jego wskazania można odnieść również do osób z niepełnosprawnością intelektualną. Składowym elementem takiej katechezy powinno być przybliżenie tajemnicy Jezusa historycznego oraz uwielbionego. Sam zaś przekaz winien uwzględniać możliwości przyjęcia przez katechizowanych tychże treści oraz zmierzać do wyzwalania w odbiorcach różnorodnych form kreatywno-

ści. To bowiem jest znakiem uznawania przez odbiorcę za własne kierowanych do niego treści. W przypadku osób niepełnosprawnych ważne jest podejmowanie działań sprzyjających budzeniu i rozwijaniu doświadczeń, w tym także doświadczeń religijnych. Ma to szczególne znaczenie dla osób, które są pozbawione religijnej atmosfery w domu rodzinnym. Działania katechetyczne mające na celu doprowadzenie do spotkania człowieka niepełnosprawnego intelektualnie z Chrystusem są bardzo skomplikowane. O ich przebiegu niejednokrotnie rozstrzygają różnorodne uwarunkowania, w jakich przychodzi prowadzić katechetyczną posługę słowa. Złożoność zjawisk domaga się od katechety znajomości uwarunkowań oraz wkładania wysiłku, aby pomóc osobom z niepełnosprawnością intelektualną w miarę spokojnie i w życzliwej atmosferze przezwyciężyć piętrzące się przed nimi trudności<sup>16</sup>. Ostatecznie punktem wyjścia powinna być prawda, że współczesny chrystocentryzm w przekazie wiary łączy się ściśle w tajemnicy Wcielenia z personalistycznym wymiarem ujmowania katechezy.

Tak rozumiany wymiar chrystocentryczny ma fundamentalne znaczenie dla katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną, katecheza bowiem nie zmierza do przekazywania jedynie najważniejszych prawd wiary, lecz prowadzi przede wszystkim do spotkania człowieka z Jezusem Chrystusem. W działalności katechetycznej chodzi głównie o spotkanie Jezusa jako Osoby żyjącej, w pełni jej człowieczeństwa i boskości, a jednocześnie jako Zbawiciela, Głowę Kościoła i całego stworzenia. Wymiar personalistyczny katechezy nie jest jej jedynym istotnym rysem, katecheza bowiem ma także aspekt związany z wyzwoleniem. Ten personalizm katechetyczny pomaga wytworzyć właściwą atmosferę, jaka powinna panować na spotkaniu katechetycznym, a jednocześnie przezwyciężyć zbytni niepokój o konieczność zrealizowania ustalonego programu i obowiązek trzymania się sztywnych formuł katechetycznych. Wierność Osobie żyjącej jest czymś bardziej istotnym, bardziej dynamicznym i wyzwalającym niż wierność doktrynie<sup>17</sup>. Na podstawie ogólnych programów

---

<sup>16</sup> T. Panuś, *Zasada wierności Bogu i człowiekowi i jej realizacja w polskiej katechizacji*, Kraków 2001, s. 187.

<sup>17</sup> E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 87.

katecheta może itinerarium wiary dostosować indywidualnie do każdej osoby z jej bogactwem i ograniczeniami.

Po Soborze Watykańskim II wymiar personalistyczny zaczął przenikać treści katechetyczne, które ukazywano w kategoriach relacji – jako kontakt między osobami, a nie bezosobowymi rzeczami. Katecheza jest przede wszystkim głoszeniem Chrystusa. Jezus Chrystus w swojej Osobie i swoim misterium jest niekwestionowanym centrum komunikacji katechetycznej i punktem odniesienia wszystkich jej treści. Zasada ta jest w pełni zgodna z chrystocentryzmem, który został zdecydowanie potwierdzony w ruchu katechetycznym i jednomyślnie przyjęty także we współczesnej świadomości ekklezjalnej. Uwypuklony został fakt, że Jezus Chrystus jest pełnią Objawienia i fundamentem chrystocentryzmu katechezy. Nie chodzi tutaj o uwydatnienie jednego elementu spośród wielu, ale o ukazanie centrum, na podstawie którego zostają uporządkowane oraz wyjaśniają się wzajemnie wszystkie inne elementy (por. DOK 41). Chrystocentryzm katechezy zakłada jej personalistyczny i dialogiczny charakter, który odchodzi od prostego przekazu wiedzy o Jezusie i od moralizowania tak często obecnego w katechezie tradycyjnej, akcentującej Boga Stworzyciela i Sędziego, i prowadzi do autentycznego spotkania człowieka z Bogiem. Zadaniem katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną jest budzenie i rozwijanie wiary w Boga żywego, obecnego i doświadczanego w konkretnym życiu<sup>18</sup>.

Katecheza jako posługa Słowu Bożemu jest interpretacją i oświeceniem spotkania człowieka z Chrystusem. Czyni to na wzór samego Jezusa Chrystusa, który zawsze dostosowywał naukę do możliwości odbiorców. Posługiwał się On wieloma formami przepowiadania uwzględniającymi różnice grup i osób, do których się zwracał, tak aby każdy mógł przyjąć Boże Objawienie. To dostosowanie katechezy do adresata nigdy nie oznaczało uszczuplenia ani okaleczenia treści objawionej. Wystarczy wspomnieć Mowę eucharystyczną wygłoszoną w dniu rozmnożenia chleba; pomimo zastrzeżeń i odejścia wielu osób Jezus nie zmienił swojej nauki i wzywał uczniów do jej przyjęcia (por. J 6, 60-69). Katecheza po-

---

<sup>18</sup> G. Morante, *Una presenza accanto. Orientamenti e indicazioni per la pastorale e la catechesi con persone in situazione di handicap in parrocchia*, Leumann (Torino) 2001, s. 152

stępuje według tego modelu, wzywając do interpretacji każdego życia ludzkiego zgodnie z wiarą, w świetle i przy pomocy Ducha Świętego<sup>19</sup>.

\*

Katecheza nie zamierza poprzestać na tym, co uczyniono w przeszłości. Ona stale odnawia się przez pogłębienie samego jej pojęcia, podstaw pedagogicznych, przez poszukiwanie stosownego języka i nowych metod oraz tworzenie współczesnej koncepcji. Poszukując nowych sposobów, katecheza próbuje przewycięzać z jednej strony zastarzałe przyzwyczajenia i rutynę, które rodzą drętwość, zubożenie i innego rodzaju przeszkody, a z drugiej – nierozważną improwizację, która wprowadza zamęt w dusze katechizowanych, dzieci i ich rodziców, oraz staje się przyczyną wszelkiego rodzaju błędów, rozluźnienia, a w końcu całkowitego zniszczenia jedności. Kościół, podobnie jak to czynił w innych epokach swojej historii, ciągle poszukuje nowych dróg i wprowadza nowe zasady w proces katechetyczny, kierując się mądrością, odwagą i wiernością Ewangelii (por. CT 17). Katecheza jako eklezyjalna posługa Słowu Bożemu analizuje cechy, które stanowią o jego dynamizmie.

Kościół, idąc za przykładem Jezusa z Nazaretu, stara się katechezę dostosować do tych, którym niesie światło Ewangelii. Refleksja katechetyczna ma już duży dorobek w tym względzie. Wysiłek nowego spojrzenia daje się szczególnie zauważyć w katechetycznej posłudze w Polsce. Zwiększa się bowiem liczba inicjatyw, katechezą obejmowane są różne grupy osób, trud, jaki należy włożyć, aby katecheza prowadziła człowieka do spotkania z Chrystusem, nie wpływa na jej ograniczenie. Współczesna katecheza jest świadoma, że w nauczaniu Jezusa Chrystusa było obecne stałe odniesienie do rzeczywistości ludzkiej. Odniesienie katechezy Jezusa widać zwłaszcza w przypowieściach, w których nauczał On słowami: „Królestwo Niebieskie podobne jest do...” (por. Mt 13, 24; 13, 31; 13, 33; 13, 44; 22, 2).

---

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Pedagogia katechezy* (16.01.1985 r.), w: tenże, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela* s. 25.

Współczesna katecheza, na wzór katechezy Jezusa Chrystusa, chce wychodzić od konkretnego życia<sup>20</sup>. Pragnie zaspokajać oczekiwania każdego człowieka i ma na celu taką posługę Słowu Bożemu, aby ono objawiało się jako otwarte na spotkanie z człowiekiem i na jego problemy oraz jako odpowiedź na pytania. Katecheza chce dotrzeć do istoty życia, potwierdzić, że w człowieku istnieje potrzeba wsłuchiwania się w Słowo Boże; dąży do tego, aby tam, gdzie mówi się o wierze, dyskurs dotyczył człowieka i jego świata nie jako rzeczy dodatkowej, ale głównej. Angażuje się ona na rzecz świata bardziej zgodnego z planem Boga. Także II Polski Synod Plenarny podkreślił zobowiązujący aspekt katechezy – ma ona pomagać uczniom w głębszym przeżywaniu orędzia chrześcijańskiego i uczyć ich rozwiązywania z Chrystusem swoich problemów egzystencjalnych i moralnych, które przeżywa każda istota ludzka<sup>21</sup>.

Wciąż poszukujemy nowych dróg głoszenia Ewangelii każdemu człowiekowi. Jednocześnie pamiętając, że katecheza specjalna, musi pozostać wierna Słowu Bożemu, które podkreśla, że „Bóg wybrał właśnie [...] to co niemocne, aby mocnych poniżyć [...], tak by się żadne stworzenie nie chepiło wobec Boga” (1 Kor 1, 27. 29). Ta oryginalność chrześcijaństwa przejawia się właśnie w tym, że jeśli w oczach ludzkich osoby niepełnosprawne są słabe i chore, to przed Bogiem są wielkie w ich jestestwie. Ten artykuł jest próbą wcielenia słów Jana Pawła II, który głosił, że „w społeczności ludzkiej możni i wykształceni zajmują pierwsze miejsce i są bardziej dostrzegani. Ale w Królestwie Bożym jest inaczej: pierwszymi i większymi są dzieci, słabi, ubodzy, cierpiący”<sup>22</sup>. Podstawą teologiczną katechezy osób z niepełnosprawnością intelektualną pozostaje prawda, że Jezus Chrystus nie tylko przekazuje Słowo Boże, ale On jest Słowem Bożym. Troska Kościoła o katechezę osób z niepełnosprawnością intelektualną wynika z wierności przykładowi i nauczaniu Założyciela. Jezus Chrystus w pierwszej kolejności otaczał opieką każdą osobę

---

<sup>20</sup> J. Gevaert, *La dimensione esperienziale della catechesi*, Leumann (Torino) 1984, s. 147.

<sup>21</sup> II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkola i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, Poznań 2001, s. 10.

<sup>22</sup> Zob. A. Kiciński, *Wstęp*, w: *Katecheza osób szczególnej troski. Stan aktualny propozycje na przyszłość*, red. tenże. Kraków 2008, s. 8-9.

potrzebującą szczególnej troski, darząc ją w swojej posłudze miłosierdziem i miłością oraz ukazując w niej moc Odkupienia, która obejmuje człowieka w jego jedyności i pełni.